

Księga ławników myślenickich 1700–1725

Rękopis Muzeum Niepodległości w Myślenicach, sygn. I/R/3065, s. 107–110

Edycja krytyczna: Maciej Mikuła

Sprawa nr 104

104

14 VII 1705

***Ewikcja, prawo pierwokupu, sprzedaż.** Siostry Agnieszka Czesidlonka, w obecności męża Matyjasza Kudasza, oraz Zofia Kutrzebionka, córka Łukasza Kutrzeby z opiekunem Matyjaszem Kudaszem, w obecności ławnika Dolnego Przedmieścia Jakuba Pardyaka, sprzedały małżonkom Wojciechowi Kalizskowi i Katarzynie Oboniównie z Dolnego Przedmieścia za 30 zł monety obiegowej pół pręta gruntu Sapowskiego odziedziczonego po matce Reginie Sapównej, położonego na Dolnym Przedmieściu między rolą Bandurską i zagrodą gumiennego, wraz z częstką należną ich nieobecnemu przyrodniemu bratu Wojciechowi Ignikowi. Biorą na siebie jego ewentualne roszczenia. Prawo pierwokupu zastrzegają Agnieszka, a także dla swych dzieci spokrewnionych z Sapowskimi Kazimierz Bicz, który płaci grosz należny za tę czynność. (14 VII 1705)*

Actum in iudicio viceadvocatiali scabinali Myslinicensis feria tertia post festum Sanctae Margarethae Virginis proxima die 14 Iulii anno Domini millesimo septingentesimo quinto.

Existente pro tunc viceadvocato iurato famato Joanne Wątorski atque famatis Laurentio Mackiewicz, Alberto Węgrzynowicz, Valentino Suryło, Alberto Katarzynka scabinis eius iuratis.

Rezygnuje Czesidlonka i Kutrzebionka **[s. 108]** Wojciechowi Kuligowi.

Przed urzędem landwójtowskim ławniczym myślinickim i aktami stanąwszy osobami swymi pracowite Agnieszka Czesidlonka, Matyjasza Kudasza małżonka, i z siostrą jej rodzoną Zofią Kutrzebionką, Łukasza Kutrzeby córką, z przytomnością pracowitego Matyjasza Kudasza, opiekuna swego, w obecności uczciwego Jakuba Pardyaka, ławnika Dolnego Przedmieścia myślinickiego, zdrowe będąc na ciele i umyśle, nieprzyniewolone ani żadnym błędem zwiedzione, dobrowolnie i z tymże opiekunem swoim wyznały są i wyznają. Iż my gruntu swego własnego robotnego z dawna nazwanego Sapowskiego pół pręta na Dolnym Przedmieściu myślinickim, z jedną stroną wedle role Bandurskiej, a drugą wedle zagrody gumiennego leżące sobie, z matki swojej Reginy <Sapówny> **[s. 109]** Sapówny spadkiem przypadłe, sprzedały pracowitemu Wojciechowi Kalizskowi, obywatelowi Dolnego Przedmieścia myślinickiego, i Katarzynie Oboniównie, małżonkom za sumę złotych polskich trzydzieści monety w Koronie idącej. A przedali czasy wiecznymi oraz i z częstką

Wojciecha Ignika, brata swego przyrodniego, onemu w tym gruncie przypadającą, nic sobie prawa ani sukcesorom swoim do tego gruntu nie zostawując, ale wszystko prawo swoje, które do tego gruntu miały i dziedzictwo na kupicielów Kaliszków, małżonków, i ich sukcesorów wlewając, jakoż przez niniejszy zapis wlewają, zdają, dają, darują i grunt ten kupicielom rezygnują z sumy za ten grunt powziętej kwitują i czasy wiecznymi swoim i dziatek swoich, także i Wojciecha Ignika, brata swego przyrodniego, który przed kilkanaście lat na Węgry odszedł, wolnych czynią. Zapisując się przedawczynę na dobrach swoich, które lubo przy Myślinicach, lubo gdzie indziej mieć będą, za część Wojciecha [s. 110] Ignika, brata swego przyrodniego, jeżeliby się kiedy do niej odezwał i należytości swojej z tego gruntu rekwirował. Zostawując także bliskość przedawczyna Czesidlonka w tym gruncie na dziatki swoje w ten czas, gdyby ten grunt z rąk niniejszych kupicielów zakupnem w inną wychodził posesyją.

Obecnie przy tej rezygnacyjnej będąc, pracowity Kazimierz Bicz założył groszem na bliskość do tego gruntu na dziatki swoje z rodzaju Sapowskiego idące, gdy będzie z posesyjej niniejszych kupicielów wychodził.